

Sygn. akt I ACa 1460/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Rafał Dzyr (spr.)

Sędziowie: SSA Izabella Dyka

SSA Wojciech Żukowski

Protokolant: Marta Sekuła

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. J. i M. M. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 27 czerwca 2022 r., sygn. akt I C 1341/21

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

- zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda P. J. kwotę 108.834,87 zł (sto osiem tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote 87/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 czerwca 2022 r. do dnia 5 października 2022 r., zastrzegając stronie pozwanej prawo powstrzymania się ze spełnieniem zasądzonego świadczenia do czasu zaoferowania lub zabezpieczenia przez powoda zwrotu kwoty 170.000 zł (sto siedemdziesiąt tysięcy złotych), wypłaconej przez stronę pozwaną w dniu 6 października 2009 r.;
- zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. M. (1) kwotę 108.834,87 zł (sto osiem tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote 87/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 czerwca 2022 r. do dnia 5 października 2022 r., zastrzegając stronie pozwanej prawo powstrzymania się ze spełnieniem zasądzonego świadczenia do czasu zaoferowania lub zabezpieczenia przez powódkę zwrotu kwoty 170.000 zł (sto siedemdziesiąt tysięcy złotych), wypłaconej przez stronę pozwaną w dniu 6 października 2009 r.;
- ustala, że stosunek prawny wynikający z umowy kredytu numer (...) z 6 października 2009 r. nie istnieje;
- oddala powództwo w dalej idącym zakresie;
- zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 11.834,00 zł (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od prawomocności wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów postępowania.;

I. oddala apelację w dalej idącym zakresie;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1460/22

UZASADNIENIE

Powodowie P. J. i M. M. (1) wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. łącznej kwoty 217.669,73 zł tytułem zwrotu świadczeń spełnionych przez nich w okresie od 18 maja 2011 r. do 18 stycznia 2020 r. na podstawie nieważnej umowy kredytowej, zawartej w dniu 6 października 2009 r. w K. przez powodów z (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W., który to Bank był poprzednikiem prawnym strony pozwanej. Powodowie domagali się, aby na rzecz powoda P. J. została zasądzona kwota 108.834,87 zł z odsetkami za opóźnienie od 8 lipca 2020 r. i na rzecz powódki M. M. (1) kwota 108.834,87 zł z odsetkami za opóźnienie od dnia 8 lipca 2020 r.

Powodowie wnieśli o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 06.10.2009 r. zawartej z (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W..

Powodowie zgłosili powództwo ewentualne, w którym domagali się zasądzenia kwoty 62.687,48 zł, w tym dla każdego z powodów połowy tej kwoty, z odsetkami ustawowymi od dnia 8 lipca 2020 r. na wypadek uznania, że umowa może nadal obowiązywać.

Powodowie wnieśli również o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 czerwca 2022 r., sygn. akt I C 1341/21, Sąd Okręgowy w Krakowie:

1. zasądził od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda P. J. kwotę 108.834,87 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 czerwca 2022 r. do dnia zapłaty;
2. zasądził od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. M. (1) kwotę 108.834,87 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 czerwca 2022 r. do dnia zapłaty;
3. ustalił, że stosunek prawny wynikający z umowy kredytu numer (...) z dnia 6 października 2009 r. nie istnieje;
4. oddalił powództwo w zakresie żądania odsetek za wcześniejszy okres;
5. zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 11.834,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od prawomocności wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujące fakty:

W dniu 6 października 2009 r. powodowie, pozostający wówczas w związku małżeńskim, P. J. i M. J. (obecnie M.) zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną w W., poprzednikiem prawnym strony pozwanej, umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...), waloryzowany kursem CHF (k. 23-27). Zgodnie z § 1 umowy Bank udzielił kredytu waloryzowanego w CHF w kwocie 340.000 zł na sfinansowanie zakupu mieszkania w K.. Kwota kredytu, wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 7 września 2009 r., według kursu kupna waluty z tabeli kursowej banku, wynosiła 129.835,41 CHF i miała charakter informacyjny, niestanowiąc zobowiązania Banku. Kredyt został udzielony na 360 miesięcy, tj. do 6.10.2039 r. Zgodnie z treścią § 3 umowy, zabezpieczeniem kredytu była m.in. hipoteka kaucyjna do kwoty 510.000 zł. Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej ustalonej jako stawka bazowa LIBOR 3M. Miał być spłacany przez powodów w równych ratach kapitałowo–odsetkowych (§ 1 ust. 5 umowy). Raty te, według umowy, miały być spłacane w złotych, po uprzednim przeliczeniu ich według kursu sprzedaży z tabeli kursowej

banku, obowiązującego na dzień spłaty (§ 10 ust. 4). Raty kredytu miały być spłacane na podstawie dołączonego do umowy harmonogramu spłat, który sporządzony został we frankach szwajcarskich. Integralną częścią umowy był regulamin promocji „Plany finansowe 2009”. W umowie zawarto oświadczenie kredytobiorców m. in. o tym, że mieli oni świadomość ryzyka kursowego (§ 30 umowy).

Sąd Okręgowy ustalił, że dla powoda był to pierwszy kredyt, dla powódki drugi, z tym, że powódka już go spłaciła. Powodowie wybrali ofertę (...) Banku, gdyż ten bank obsługiwał (...), w którym wówczas powodowie pracowali. Powodowie nie mieli zdolności kredytowej, wymaganej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego. Dlatego pracownik (...) Bank zaproponował im kredyt waloryzowany do CHF. Powodowie, mając zaufanie do Banku, zgodzili się na zawarcie umowy w tej formie. Pracownik banku zapewnił ich o stabilności waluty CHF, pokazał symulację kursu, w których wahania kursu franka były niewielkie. Powodowie nie wiedzieli, od czego zależy kurs franka i nie zdawali sobie sprawy, że kurs ten może wzrosnąć o 100 %. Gdyby wówczas posiadali taką wiedzę, to nie zawarliby z Bankiem tej umowy. Powodowie wypełnili dokumenty potrzebne do zawarcia umowy, w tym wymagane oświadczenia. W mieszkaniu, które zostało zakupione za wyżej opisany kredyt, mieszka obecnie powód. Pozwana po rozwodzie stron wyprowadziła się do innej miejscowości.

W związku z umową kredytu bank wypłacił powodom kwotę 340.000 zł. Koszty z tytułu ubezpieczenia pomostowego wyniosły w okresie od 12.10.2009 r. do 1.12.2009 r. kwotę 704,94 zł.

Tytułem spłaty kredytu wpłacono do banku w okresie od 12.10.2009 r. do 28.01.2020 r. kwotę 256.409,47 zł, a w okresie objętym żądaniem pozwu tj. od 18.05.2011 r. do 18.01.2020 r. kwotę 217.669,73 zł.

Z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu pobrano od powodów w dniu 12.10.2009 r. kwotę 3.570 zł, a w dniu 3.12.2012 r. kwotę 3.160,21 zł.

W dniu 28 maja 2020 r. powodowie złożyli reklamację do banku, wnosząc o zwrot kwoty 256.409,47 zł, ale bank odmówił wypłaty.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o znajdujące się w aktach dowody z dokumentów, których wiarygodność nie była przez strony kwestionowana. Sąd uznał za wiarygodne zeznania powodów, z których wynikało, że nie byli oni dostatecznie poinformowani o wszelkich konsekwencjach i ryzykach kursowych oraz aby (...) Bank negocjował z nimi warunki umowy, oczywiście poza wysokością kredytu.

Strona pozwana wnioskuje o przesłuchanie świadka M. P., który to wniosek jednak został cofnięty. Sąd pierwszej instancji pominął zgłaszane przez strony dowody z opinii biegłych, ponieważ wobec uznania powództwa głównego za uzasadnione, dowód potrzebny do rozpoznania powództwa ewentualnego stał się bezprzedmiotowy. Wniosek powodów dotyczył wyliczeń na poczet żądania ewentualnego, które nie było rozpoznawane, a w przypadku strony pozwanej dotyczył wyliczeń kredytu przy założeniu pozostawienia umowy jako ważnej i stosowania w niej przeliczeń w oparciu o kurs średni NBP, co również wobec treści wyroku i poczynionych ustaleń dotyczących nieważności umowy stało się zbędne.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione. Stwierdził, że w omawianym przypadku Bank pozostawił sobie swobodę w kreowaniu wartości wskaźników stosowanych przy ustalaniu wysokości świadczeń kredytobiorców. Dotyczyło to zarówno stosowania, jak i tworzenia przez Bank kurs waluty, do której kredyt jest indeksowany. Sąd wskazał, że w umowie zabrakło elementu ograniczającego ryzyko powodów w przypadku nadmiernego wzrostu kursu waluty, a taki element mógł zostać w umowie zawarty, zgodnie z zasadą swobody umów. Skutkiem braku takiego zabezpieczenia był nieprzewidywany wzrost kosztów kredytu, wysokości jego salda, czego powodowie przy zawieraniu umowy nie brali pod uwagę, bo ufając Bankowi uwierzyli, że kupują tani, dobry i pewny produkt, którego ewentualne zmiany mogą być niewielkie i możliwe do zaakceptowania i realizacji. Zgodnie z treścią zaskarżonej umowy, wysokość zobowiązania powodów (konsumentów) była przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty tj. kupna i sprzedaży. W obu przypadkach chodzić miało o kursy banku publikowane w Tabeli kursów kupna/sprzedaży. Sąd Okręgowy podniósł, że Bank miał jednostronną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty.

Umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Za pewne przyjął Sąd, że powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, czy marżę i wysokość prowizji, natomiast nie mieli możliwości uzgadniania z Bankiem wszystkich pozostałych postanowień. Postanowienia umowy, podobnie jak postanowienia ogólnych warunków, zawartych w Regulaminie, nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Nie było zatem podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiące narzędzie waloryzacji kredytu, a wyznaczające wysokość zobowiązania kredytobiorcy względem Banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. W niniejszej sprawie nie było dowodów wskazujących na możliwość negocjowania warunków umowy w tym zakresie. Podniósł Sąd pierwszej instancji, że umowa, w zakresie dotyczącym kwestii ustalenia kursów waluty, miała podobne brzmienie, co inne zaproponowane klientom przez banki umowy, w innych sprawach, które zawisły przed Sądem Okręgowym. Powszechna jest też wiedza o tym, że w tym zakresie klienci nie mogli negocjować warunków umowy.

Sąd uznał, że przyznanie sobie przez Bank jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadziło do uznania tych zapisów, ocenianych na datę zawarcia umowy, za sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszające rażąco interesy kredytobiorcy, w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Postanowienia umowy umożliwiały Bankowi arbitralne ustalenie kursu wymiany waluty, a co za tym idzie arbitralne ustalenie wysokości zobowiązania powodów. W efekcie prowadziło to do naruszenia zasady ekwiwalentności świadczeń. Powodowie byli zobowiązani do spłaty kredytu po ustalonym przez bank kursie franka bez żadnego ograniczenia po ich stronie ryzyka związanego ze wzrostem kursu waluty. Sąd Okręgowy stwierdził w konsekwencji, że postanowienia przedmiotowej umowy miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Zachodzi potrzeba wyeliminowania z umowy całego mechanizmu waloryzacji, jako w całości sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy kredytobiorcy - konsumenta. Dokonanie eliminacji klauzuli waloryzacyjnej, zawartej w umowie w poszczególnych wskazanych w pozwie paragrafach, prowadziłyby do wyeliminowania postanowień głównych umowy, bez których umowa nie może obowiązywać, a więc i do nieważności umowy na zasadzie art. 58 § 1 w związku z art. 353¹ k.c. i art. 69 prawa bankowego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że skutkiem nieważności umowy jest konieczność zwrotu spełnionych przez strony świadczeń zgodnie z art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Powodowie w związku z zawartą umową otrzymali kwotę 340.000 zł. Kredyt spłacali w złotych. W okresie objętym żądaniem pozwu, tj. od 18 maja 2011 r. do 18 stycznia 2020 r. wpłacili do Banku 217.669,73 zł, co wynika z zaświadczeń Banku. Kwoty te nie zostały zakwestionowane i takich kwot powodowie się domagali. Sąd uznał, że kwoty uiszczone do Banku tytułem ubezpieczenia również podlegają zwrotowi, skoro bowiem cała umowa jest nieważna to i jej elementy dotyczące ubezpieczenia nie mogą samodzielnie funkcjonować w obrocie prawnym bez umowy, ponieważ są z umową kredytu immanentnie związane. Nieistotne jest to, że klauzula dotycząca ubezpieczenia może nie być abuzywna, skoro samodzielnie nie może istnieć bez umowy, która jest wyłączona z obrotu.

Ponieważ powodowie są po rozwodzie Sąd pierwszej instancji wskazał, że ich udziały w spłacie zobowiązania są równe, wynoszą po 1/2, tak jak i ich wierzytelność względem Banku. Dlatego też kwotę objętą żądaniem pozwu Sąd zasądził w równych częściach na rzecz każdego z powodów z odsetkami za opóźnienie liczonymi od daty w której powodowie złożyli oświadczenie, że nie godzą się na pozostawienie umowy z klauzulami niedozwolonymi i świadomi konsekwencji domagają się zapłaty, z uwagi na nieważność umowy, tj. od dnia 27 czerwca 2022 r., bo od tego dnia ich roszczenie stało się wymagalne.

Zarzuty dotyczące przedawnienia roszczeń zgłoszonych przez Bank Sąd uznał za bezzasadne, powołując się w tym zakresie na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, z której wynika, że co do zasady, termin przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie i od tego momentu strony umowy mogą zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.).

Wobec uwzględnienia żądanie głównego, Sąd Okręgowy nie rozpoznawał żądania ewentualnego.

W ocenie Sądu po stronie powodów istniał interes prawny w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu zawartej w 2009 r., bowiem jedynie wyrok ustalający mógł trwale i ostatecznie usunąć w takim przypadku stan niepewności prawnej istniejący pomiędzy stronami. Dlatego ustalono w wyroku nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z przedmiotowej umowy w trybie art. 189 k.p.c.

O kosztach postępowania orzekł Sąd Okręgowy, zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Na zasądzoną sumę 11.834 zł złożyły się: 1.000 zł opłaty od pozwu, 10800 zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego oraz 43 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictw.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części dotyczącej punktów 1, 2, 3 i 5, podnosząc szereg zarzutów naruszenia przepisów postępowania, mających istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a także naruszenia prawa materialnego. Wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie oraz o oddalenie powództwa wobec Banku, także w zaskarżonej części, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, w każdym zaś alternatywnym przypadku wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie w pierwszej i drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, a także opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych, domagając się przy tym rozpoznania postanowienia Sądu pierwszej instancji w przedmiocie pominięcia dowodu z opinii biegłego.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie w całości, zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do norm przepisanych i oddalenie wniosku o ponowne rozpoznanie wniosków dowodowych zgłoszonych przez pozwanego przed Sądem pierwszej instancji.

W dniu 30 listopada 2022 r. (data wpływu) do Sądu Apelacyjnego wpłynęło pismo strony pozwanej, w którym m.in.:

- z daleko idącej ostrożności procesowej, w przypadku ewentualnego stwierdzenia przez Sąd, że sporna umowa kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 6 listopada 2009 r. jest nieważna i zasądzenia przez Sąd kwoty dochodzonej przez powodów na tej podstawie, na podstawie art. 496 k.c., w zw. z art. 497 k.c., strona pozwana podniosła ewentualny zarzut zatrzymania kwoty 217.669,74 zł do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu świadczenia wzajemnego Banku, na które składa się kwota 340.000,01 zł tytułem środków wypłaconych przez Bank powodom, na podstawie rzekomo nieważnej umowy, tytułem kapitału kredytu;

- zastrzegła, że podniesienie przez pozwanego ww. zarzutu zatrzymania nie oznacza uznania roszczeń powoda w jakimkolwiek zakresie i wysokości;

- w związku ze złożeniem zarzutu zatrzymania, z daleko posuniętej ostrożności wniosła, aby Sąd w ewentualnym wyroku zasądzającym na rzecz powoda zapłatę, w związku z rzekomą nieważnością umowy, zamieścił zastrzeżenie uzależniające wykonanie tego obowiązku przez pozwanego od jednoczesnego spełnienia własnego świadczenia zwrotnego przez powoda;

- wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z załączonych do pisma oświadczeń o skorzystaniu z prawa zatrzymania wraz z potwierdzeniami doręczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja co do istoty nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz jego ocenę prawną.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w apelacji, Sąd drugiej instancji w pierwszej kolejności rozpoznał zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów w tym zakresie (pkt II ppkt 1 lit. a apelacji), a więc dotyczącego oddalenia zgłoszonego przez stronę pozwaną wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów, bankowości i rachunkowości, Sąd Apelacyjny wskazuje, że w pełni zgadza się z decyzją Sądu Okręgowego w tej kwestii, bowiem przeprowadzenie dodatkowego postępowania dowodowego w części która wyjaśniłaby takie kwestie, jak to czy umowa kredytowa była ostatecznie dla powodów korzystna, czy Bank nadużył swoich uprawnień, wynikających z tak sformułowanych postanowień dotyczących klauzul przeliczeniowych i czy możliwe było stosowanie przeliczeń w oparciu o kurs średni NBP, nie miało żadnego znaczenia w sytuacji, kiedy Sąd ma obowiązek zbadać umowę na datę jej zawarcia. Tym samym zasadnym było na etapie postępowania odwoławczego oddalenie zawartego w apelacji wniosku dowodowego w tym zakresie.

Choć strona pozwana w zarzucie pkt II ppkt 1 lit. b) apelacji zarzuciła nieprawidłową ocenę zeznań świadka M. D., to wskazać należy, że Sąd Okręgowy w ogóle do tych zeznań się nie odnosił i nie uczynił ich podstawą ustaleń faktycznych. Brak decyzji Sądu w kwestii wnioskowanego dowodu powinien być podniesiony w ramach zarzutu naruszenia art. 235² § 2 k.p.c. Tu wyraźnie podkreślić należy, że rozpoznając sprawę w granicach apelacji z mocy art. 378 § 1 k.p.c., sąd nie może wykroczyć poza sformułowane w apelacji zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego. Zatem brak zarzutu rozstrzygnięcia w kwestii wniosku dowodowego, a błędnej oceny tego dowodu w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., czyni ten zarzut nieskutecznym, niepodlegającym kontroli instancyjnej.

Niezależnie od tego wnioskowany dowód był nieprzydatny do rozpoznaniu niniejszego sporu. M. D. nie brał udział w zawieraniu umowy z powodami. W niniejszej sprawie istotny był przebieg procedury zastosowanej przez osobę zawierającą umowę z powodami, a na ten temat M. D. nie posiadał żadnych wiadomości. Powodowie nie zetknęli się z M. D.. Nie było również potrzeby zapoznawania się z zeznaniami M. D. złożonymi w innej sprawie na okoliczność produktów oferowanych przez bank, sposobu procedowania oraz zasad obowiązujących podczas wykonywania umów kredytowych. Kwestie te strona pozwana opisała w odpowiedzi na pozew i udokumentowała lub mogła udokumentować dokumentami źródłowymi. W świetle zasady bezpośredniości przeprowadzenia dowodu, sięganie do dowodu pośredniego, w postaci zanonimizowanego protokołu zeznań złożonych przez świadka w innej sprawie, która toczyła się pomiędzy Bankiem, a innym kredytobiorcą, mogłoby zostać zaakceptowane w wyjątkowej sytuacji, a taka w niniejszej sprawie nie zachodziła.

Badając sposób wypełnienia przez bank obowiązku informacyjnego, Sąd Okręgowy miał do dyspozycji treść pisemnego oświadczenia złożonego przez powodów najpierw w dniu 25 sierpnia 2009 r. (k. 186h) stanowiącego integralną część wniosku o kredyt, a następnie w dniu 6 października 2009 r. zawartego w umowie (k. 27) oraz dowód z przesłuchania powodów w charakterze strony (k. 255-259). Opis tego pouczenia, przekazany w zeznaniu, wskazuje na niedostateczne poinformowanie powodów przez przedstawiciela banku. Oświadczenie zawarte we wniosku kredytowym zostało sformułowane w sposób ogólnikowy i sprowadzało się właściwie do deklaracji powodów, że wybierając ofertę Banku mieli oni pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem. Deklaracja ta nie świadczy o wypełnieniu przez Bank obowiązku informacyjnego. Ogólnikowość oświadczenia wskazuje na to, że powodowie nie zdawali sobie sprawy z ryzyka wiążącego się z zaciągnięciem kredytu na zaproponowanych im warunkach. Zaoferowany przez Bank kredyt był skomplikowanym produktem bankowym, który znalazł się w ofercie (...) Banku adresowanej do konsumentów poszukujących sposobu sfinansowania nabycia mieszkania. Oferowany produkt nie miał na celu dostarczenia kredytobiorcy środków pieniężnych w walucie szwajcarskiej w celu sfinansowania transakcji rynkowej za cenę wyrażoną we frankach. Kredyt ten był przeznaczony na zapewnienie konsumentowi środków pieniężnych w walucie polskiej na zakup mieszkania w Polsce, a cena jego nabycia została wyrażona w złotych. Powodowie mieszkali i pracowali w Polsce, otrzymując wynagrodzenie za pracę w złotych. Wszystkie wymienione okoliczności wskazują na to, że Bank powinien był udzielić powodom kredytu w złotych. Skoro pracownik Banku zaproponował powodom pozornie korzystniejszy kredyt waloryzowany w CHF, to powinien był w sposób szczegółowy, posługując się symulacjami, wyjaśnić powodom mechanizm działania zapisów umowy oraz wyjaśnić różnicę pomiędzy

warunkami kredytu w walucie polskiej i kredytu w walucie szwajcarskiej. Dopiero tak poinformowani powodowie, świadomi skali ryzyka, mogliby podjąć rozsądną i odpowiedzialną decyzję w przedmiocie przyjęcia oferty. Wystarczyło pokazać powodom symulację od takiego kursu franka, który groziłby powodom niewypłacalnością i wskazać, że wysokość kursu w tak długim przedziale czasu, na jaki umowa została zawarta, jest nieprzewidywalny. Wówczas dopiero można by mówić o świadomym wzięciu na siebie ryzyka

Już z treści oświadczenia powodów, sporządzonego na formularzu przygotowanym przez (...) Bank S.A. (k. 27, 186h) wynikało, że udzielony powodom kredyt był standardowym produktem bankowym, przedstawionym konsumentowi w postaci oferty, która to oferta została przez powodów przyjęta. Produkt ten był oparty na postanowieniach przyjętego przez (...) Bank S.A. „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)” (k. 29-35). W niniejszej sprawie miał zatem miejsce klasyczny schemat działania banku, polegający na tym, że (...) Bank S.A. opracował produkt w postaci kredytu waloryzowanego w CHF i zaczął go oferować w swoich placówkach lub przez zewnętrznych pośredników masowemu odbiorcy, tj. konsumentom poszukującym środków na zaspokojenie swoich potrzeb mieszkaniowych na obszarze Polski. Konsumentom ofertę mogli przyjąć lub odrzucić. Negocjowanie postanowień umowy o kredyt nie wchodziło w rachubę, ponieważ dla banku udzielającego kredytów byłoby to zbyt czasochłonne, skomplikowane, a w rezultacie nieopłacalne. Przeciętny konsument nie posiadał wiedzy, pozwalającej mu na przedstawienie własnych propozycji treści umowy. Z materiału dowodowego wynika, że powodowie również takiej wiedzy nie posiadali, a pracownik Banku nie przeprowadził z powodami żadnych negocjacji, dotyczących zmiany kształtu umowy. Strona pozwana nie wykazała, aby opisany schemat sprzedawania tego konkretnego produktu bankowego uległ kiedykolwiek modyfikacji na skutek przeprowadzenia negocjacji z którymkolwiek konsumentem. W relacjach bank – przedsiębiorca postanowienia umowy o kredyt mogą być i są negocjowane, bo wynika to z konieczności zindywidualizowania wzorcowej umowy i dostosowania jej do potrzeb konkretnego kredytobiorcy oraz z faktu, że taka uzgodniona umowa kredytu jest dla banku opłacalna, chociażby z uwagi na wielkość kredytu i stopę zysku. W obrocie masowym, skierowanym do konsumentów, banki, tak jak i inni przedsiębiorcy, oferują konsumentom typowy, zestandaryzowany produkt, którego kształt nie podlega indywidualnym negocjacjom. Ponieważ strona pozwana nie wykazała, że (...) Bank S.A. w przypadku czy to powodów, czy generalnie, w stosunku do innych konsumentów, którym zaoferował ten konkretny produkt, pozwolił na praktykę negocjowania postanowień umowy, Sąd Apelacyjny zgodził się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że powodowie – konsumenci zawarli umowę o kredyt, będąc pozbawionymi wystarczającego pouczenia na etapie poprzedzającym zawarcie umowy, a w konsekwencji byli pozbawieni także świadomości rzeczywistego ryzyka związanego z zawarciem umowy w kształcie narzuconym w całości przez (...) Bank S.A. Materiał dowodowy odnoszący się do powyższej kwestii, w tym zeznania powodów, Sąd Okręgowy ocenił w sposób właściwy i zgodny z zasadami wiedzy oraz doświadczenia życiowego, słusznie czyniąc go podstawą ustaleń faktycznych, bowiem jest on spójny, logiczny i wiarygodny.

Sąd Okręgowy podjął prawidłową decyzję o przesłuchaniu powodów w charakterze strony, nie tylko nie naruszając, ale wręcz czyniąc zadość przepisowi art. 299 k.p.c. Dowód ten nie był sprzeczny z zebranymi w sprawie dokumentami. Dokumenty opisujące postanowienia umowne wyraźnie wskazywały na pokrzywdzenie interesu konsumentów. Ponieważ obrona strony pozwanej została oparta na twierdzeniu, że powodowie dokładnie zapoznali się z treścią tych postanowień, zrozumieli je i wiedzieli - co potwierdzili, podpisując oświadczenia z 25 sierpnia 2009 r. oraz z dnia 6 października 2009 r. - koniecznym stało się zweryfikowanie treści deklaracji powodów w oparciu o okoliczności towarzyszące ich złożeniu. Opisane w zeznaniach okoliczności wyłączyły możliwość uznania, że powodowie zostali pouczeni o ryzyku związanym z podpisaniem umowy w wystarczający sposób. Tym samym złożone przez nich w tamtym czasie deklaracje nie odzwierciedlały poziomu ich wiedzy, a raczej świadczyły o poziomie niewiedzy w kwestii zagrożenia ich bezpieczeństwa ekonomicznego.

Dla rozstrzygnięcia sporu nie było istotnym, czy Bank dysponował ekonomiczną swobodą i dowolnością w kształtowaniu wysokości kursu i czy z tej swobody arbitralnie skorzystał. W procesie sądowym badaniu podlegał zapis umowny dotyczący sposobu kształtowania kursu, a ten wskazuje na przekazanie kredytodawcy uprawnień do kształtowania kursu w oderwaniu od woli kredytobiorcy.

W tej sytuacji wszystkie zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. zostały uznane za bezzasadne.

Niezasadny jest też zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. Uzasadnienie wyroku, które wyjaśniało przyczyny, dla jakich orzeczenie o takiej treści zostało wydane, jest sporządzane już po wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 327¹ k.p.c. (poprzednio art. 328 § 2 k.p.c.) może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny tego wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003, nr 7, poz. 182; z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNAPiUS nr 15, poz. 352; z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, niepubl.; z dnia 16 października 2009 r., I UK 129/09, Lex 558286).

Tymczasem uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie wymagane elementy i jasno przedstawia motywy które doprowadziły do uwzględnienia powództwa o ustalenie i zapłatę.

Wyrok Sądu pierwszej instancji został wydany w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 189 k.p.c. Przepis ten został prawidłowo zastosowany w niniejszej sprawie. Wzajemne relacje stron nie mogą zostać wyczerpująco opisane jedynie na podstawie orzeczenia wydanego w oparciu o wyrok zapadły w sprawie o świadczenie. Wyrok ustalający opisuje stan prawny pomiędzy stronami powstały na skutek niewyrażenia przez powodów woli kontynuowania wadliwie ukształtowanego stosunku prawnego.

Uznanie, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał trafnych ustaleń faktycznych, spowodowało, że nie mogły również odnieść skutku zarzuty naruszenia prawa materialnego. Podstawowym błędem strony pozwanej, mającym wpływ na ważność umowy, nie była klauzula spreadowa, lecz klauzula przeliczeniowa. Klauzula ta przez swoją nieokreśloność i uprzywilejowanie kredytodawcy ukształtowała sytuację powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszyła interesy powodów. Sąd odwoławczy zgodził się z Sądem Okręgowym co do tego, że te postanowienia umowne zostały sformułowane w sposób dający Bankowi potencjalną możliwość arbitralnego ukształtowania jego pozycji w zakresie wysokości świadczenia. Tak sformułowane postanowienie jest postanowieniem abuzywnym i w świetle dominującego obecnie orzecznictwa podlega ocenie konsumenta, który ma prawo wskazać, że nie zamierza być związany umową, która potencjalnie jest dla niego niezwykle niebezpieczna. Nie da się wbrew twierdzeniom strony pozwanej zastąpić tychże postanowień umownych średnim kursem bankowym NBP, co więcej taka zmiana nie niweluje zagrożenia, na które również zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, a więc nieograniczonej odpowiedzialności kredytobiorców. W tej sytuacji zachodziły podstawy do zastosowania art. 385¹ § 1 k.c. Wobec braku zgody powoda na kontynuowanie umowy oraz braku możliwości zastąpienia nieważnych postanowień umowy obowiązującymi przepisami kodeksu cywilnego, Sąd pierwszej instancji był zobowiązany do stwierdzenia nieistnienia całej umowy. Tym bardziej, że stronie pozwanej nie udało się wykazać, że prawidłowo wywiązała się ona z obowiązków informacyjnych na etapie przedkontraktowym. Dla ustalenia nieważności stosunku cywilnoprawnego wystarczającym było stwierdzenie, że klauzula ryzyka walutowego, będąca postanowieniem określającym główne świadczenie stron, miała charakter niedozwolonego postanowienia umownego. Pomimo odmiennego stanowiska strony apelującej, Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się podstawy prawnej pozwalającej na zastąpienie abuzywnych postanowień postanowieniami kodeksowymi, a tym samym na utrzymanie mocy wiążącej umowy. Podzielając stanowisko prawodawcy unijnego, że celem procesu powinno być przywrócenie równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności kontraktu, nie sposób nie zauważyć, że prawo krajowe nie dało w tym przypadku sądom instrumentów do uznania wbrew woli konsumenta umowy kredytowej za ważną po wprowadzeniu do niej innych rozwiązań w miejsce tych, które zostały uznane za niedozwolone. Nie można w szczególności zaakceptować stanowiska pozwanego, aby w drodze analogii stosować w takim przypadku, jak rozpoznawany w niniejszej sprawie, przepisy prawa wekslowego, które są normami niezwykle wyspecjalizowanymi i orzecznictwo nie widzi możliwości sięgania do nich przy analizowaniu innych stosunków cywilnoprawnych. Sąd Najwyższy konsekwentnie zajmuje stanowisko, że są to przepisy odnoszące się do tej konkretnej instytucji prawa

materialnego i nie znajdują one zastosowania do innych umów uregulowanych lub nieuregulowanych w Kodeksie cywilnym.

Nie można oczywiście również mówić o takiej kwestii, jak przedawnienie roszczeń powodów. Sąd Apelacyjny zgodził się w tym zakresie ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że początkową datą biegu terminu przedawnienia jest data złożenia oświadczenia materialnoprawnego przez samych powodów. W niniejszej sprawie stosowne oświadczenie złożone zostało na rozprawie w dniu 27 czerwca 2022 r. w obecności strony pozwanej (k. 257).

Z tych powodów zarzuty apelacji były w całości niezasadne.

Sąd odwoławczy zdecydował jednak o dokonaniu częściowej zmiany zaskarżonego wyroku, stanowiącej konsekwencję uwzględnienia zarzutu zatrzymania i konieczności zawarcia w nim stosownego zastrzeżenia na rzecz strony pozwanej prawa do powstrzymania się ze spełnieniem zasądzonego świadczenia do czasu zaoferowania lub zabezpieczenia przez powodów zwrotu kwot po 170.000 zł od każdego z nich. Uznał bowiem, że zachodzą podstawy do tego, aby sytuacja Banku została zabezpieczona w tym zakresie. Strona pozwana złożyła powodom skuteczne oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania, na dowód czego przedstawiła dokumentację wraz z potwierdzeniami doręczenia. Choć możliwość zgłoszenia zarzutu zatrzymania, podobnie jak inne zagadnienia związane z problematyką kredytów frankowych, napotyka w doktrynie i orzecznictwie na różne stanowiska, to jednak Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie uznał dopuszczalność takiego zarzutu, powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z 16.02.2021 r., III CZP 11/20 (OSNC 2021, nr 6, poz. 40). Sąd Najwyższy wyraził w niej stanowisko, że kredytodawca może skorzystać z prawa zatrzymania w celu uniknięcia zagrożeń związanych z niewypłacalnością kredytobiorcy (konsumenta). Sąd Najwyższy uznał, że obowiązek zwrotu kapitału jest czymś więcej, niż zobowiązanie do świadczenia wzajemnego, ma charakter bardziej podstawowy, niż obowiązek zapłaty oprocentowania. Stanowisko to zostało powtórzone w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21). Prawo zatrzymania przysługuje, nawet jeśli żądanie zwrotu wpłaconego kapitału nie jest świadczeniem wzajemnym. Tym samym wyrażone na rozprawie w dniu 12 maja 2023 r. stanowisko powodów co do powyższego zarzutu nie mogło zostać uwzględnione.

Konsekwencją powyższego była także modyfikacja rozstrzygnięcia wyroku Sądu Okręgowego w zakresie daty, do której należą się powodom odsetki od zasądzonej na ich rzecz kwoty. Niezmieniona została data początkowa, a więc oświadczenia złożonego na rozprawie w dniu 27 czerwca 2022 r. przez powodów w obecności pozwanego, dotyczącego kategorycznego braku woli utrzymania umowy i potwierdzenia obowiązywania klauzul niedozwolonych, od którego to momentu roszczenie powodów stało się wymagalne. Sąd Apelacyjny uznał natomiast, że kształtująca się obecnie praktyka orzecznicza związana z rozstrzyganiem sporów, które wyłoniły się na tle „kredytów frankowych” oraz zgłaszanych, w związku z tym zarzutów zatrzymania oznacza, że od momentu skutecznego złożenia powodom oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania kredytodawca nie znajduje się w opóźnieniu ze zwrotem środków uiszczonych tytułem spłaty rat unieważnionego kredytu, bowiem zwrot ten jest uzależniony od wcześniejszego zachowania powodów i zwrotu przez nich kwoty wypłaconego kredytu (w kwocie nominalnej), a zatem odsetki ustawowe za opóźnienie na rzecz powodów od tego momentu nie mogą być naliczane wobec ewentualnej bezczynności powodów. Skoro bowiem Bank nie musi oddawać pieniędzy do czasu zaoferowania przez kredytobiorcę jego świadczenia, to naliczanie odsetek byłoby bezpodstawne.

W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 386 § oddalając powództwo w dalej idącym zakresie. Także apelacja pozwanego w dalej idącym zakresie została przez Sąd Apelacyjny oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu przed Sądem pierwszej instancji Sąd Apelacyjny rozstrzygnął na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., w związku z art. 100 zd. 2 k.p.c. Ponieważ powodowie ulegli tylko co do nieznaczącej części żądania, należał im się zwrot kosztów procesu w całości, na które złożyły się opłata od pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika radcy prawnego oraz opłata skarbową od pełnomocnictw.

Z tych samych względów orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. o kosztach postępowania apelacyjnego, zobowiązując stronę pozwaną do zwrócenia powodowi kosztów tego postępowania, które stanowiły wynagrodzenie ustanowionego przez nich pełnomocnika.